

Zostań
mistrzem
wypoczynku!





URZĄD MIASTA USTKA

ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3
76-270 Ustka

visit.ustka.pl
www.ustka.pl
fb/ustkanafali

tekst:
Sławomir Adamczak

skład i opracowanie graficzne:
Joanna Gębal

zdjęcia:
Arkadiusz Szadkowski, Dariusz Minkiewicz,
Ryszard Nowakowski, Mariusz Surowiec, Hubert Bierndgarski,
Włodzimierz Wolski, Agnieszka Szołtysik
Grand Lubicz Uzdrowisko Ustka, Winadrenaline, pixabay.pl

zdjęcie na okładce:
Dariusz Minkiewicz

zdjęcia lotnicze:
Waldemar Janiszewski, Flyseo.pl

redakcja:
Włodzimierz Wolski, Magdalena Matusiak, Karolina Surowiec



Zostań
mistrzem
wypoczynku!



WSTĘP.....	4
ATRAKCJE TURYSTYCZNE MIASTA.....	5
NASZA PRZYRODA.....	16
AKTYWNOŚCI.....	22
ROZWÓJ USTKI.....	31
BAZA NOCLEGOWA, SPA, UZDROWISKO.....	38
WYDARZENIA.....	43



ZOSTAŃ MISTRZEM WYPOCZYNKU!

Ustka to wymarzony cel wakacyjnej podróży. Tutejsze plaże uważane są za najpiękniejsze na całym wybrzeżu. Portowe falochrony i promenada stanowią idealne miejsce romantycznych spacerów. Z portu można wypłynąć na rejs po Bałtyku. A centrum miasta to pięknie odrestaurowana starówka, eleganckie wille, niebanalne muzea, dziesiątki nastrojowych kafejek... Na gości czekają hotele, pensjonaty, apartamenty i ośrodki wypoczynkowe na każdą kieszeń. Czekają też infrastruktura zdrojowa, jako że Ustka oficjalnie uznana jest za uzdrowisko.

W okolicach miasta warto wspiąć się na ruchome wydmy Słowińskiego Parku Narodowego, poczuć w sobie żylkę ornitologa nad unikatowymi przybrzeżnymi jeziorami, odwiedzić którąś z wioszek z „kraciastą”, szachulcową zabudową.

Jednak Ustka to nie tylko lato. Dobrze jest przyjechać tu jesienią, kiedy milknie wakacyjny gwar, a spacer po niemal pustej plaży mają w sobie coś z magii. Równie urokliwa jest wiosna, kiedy z każdym dniem robi się coraz cieplej. Zima to z kolei okres efektownych sztormów – podczas największych fale bez trudu przelewają się przez molo. Wtedy w powietrzu jest najwięcej jodu i warto wchłaniać go pełną piersią.



ATRAKcje TURYSTYCZNE MIASTA

PLAŻE

Ustka słynie z pięknych plaż – w dużej mierze to dla nich przyjeżdża tu wielu wczasowiczów. Uważa się je za jedno z najwspanialszych na polskim wybrzeżu. Dysponujemy dwoma kąpieliskami: Ustka Wschód i Ustka Zachód. To pierwsze leży po wschodniej stronie portu, przy samym centrum miasta – dlatego cieszy się większą popularnością. Fragment strzeżony przez ratowników liczy sobie około pół kilometra, choć sama plaża jest znacznie dłuższa. Niedawno wzrosła też jej szerokość – dzięki umocowanej w morzu sztucznej rafie ograniczającej niszczycielską działalność fal. W modzie jest też odwiedzanie plaży zimą. Wtedy w powietrzu jest najwięcej jodu, a na piasku – bursztynów (od niedawna można je zbierać bez pozwolenia). Zima to też czas morsów, czyli miłośników rześkich kąpeli...

Po drugiej stronie portu ciągnie się kąpielisko zachodnie, od niedawna łatwiej dostępne dzięki obrotowej kładce. Plaża jest tu szersza i znacznie spokojniejsza, a jej strzeżona część ma długość 200 m. Idąc dalej można dotrzeć do trzeciego mola, niedokończonej inwestycji z czasów III Rzeszy.



PORT

Obok promenady, nabrzeża portu są jednym z ulubionych terenów spacerowych w Ustce. Przystań powstała w miejscu, gdzie rzeka Słupia wpada do Bałtyku – wiadomo, że istniała tu już w pierwszej połowie XIV w. (prawie sto lat przed Bitwą pod Grunwaldem). Naturalną koleją rzeczy wokół portu rozwinęła się osada. Co ciekawe, jeszcze w XVI stuleciu załadunek i wyładunek statków miał miejsce w Słupsku, a jednostki przeciągano tam od morza rzeką. Silne bałtyckie sztormy kilka razy niszczyły port – dopiero w XIX w. został gruntownie zmodernizowany. Powstały m.in. falochrony w dzisiejszym kształcie. Trudno w to uwierzyć, ale wcześniej ich funkcję pełniły... drewniane skrzynie wypełnione kamieniami.

Spacer po falochronach (molach) to świetna okazja do wyjścia „w morze” i spojrzenia z tej nietypowej perspektywy na miasto. Od niedawna można połączyć oba mola w ramach jednej wycieczki. Umożliwia to obrotowa kładka, czyli ruchomy pomost dla pieszych, po którym przechodzi się na drugą stronę portu.



LATARNIA MORSKA (UL. MARYNARKI POLSKIEJ 1)

Przy porcie, w miejscu gdzie zaczyna się falochron wschodni (molo) i promenada, stoi latarnia morska. Ma kształt smukłego ceglanego budynku, z dołączoną ośmioboczną wieżą (ok. 20 m wysokości). Wzniesiona została pod koniec XIX w. i udało jej się przetrwać obie wojny światowe. Wyposażona jest w tysiącwatową żarówkę, której światło widać z odległości 18 mil morskich (ponad 33 km). Wnętrze udostępnione jest do zwiedzania.



MUZEA

Ustka to nie tylko plaża i morze. O dziejach miasta i życiu jego dawnych mieszkańców można dużo dowiedzieć się w Muzeum Ziemi Usteckiej (ul. Marynarki Polskiej 64). Zgromadzono tu m.in. kolekcję etnograficzną, archiwalne zdjęcia oraz dokumenty poświęcone historii lokalnego przemysłu stocznioowego. Atutem jest siedziba placówki – odrestaurowany szachulcowy budynek z XVIII w.

Muzeum Mineralogiczne (ul. Limanowskiego 9), zajmuje... dawny schron przeciwlotniczy, ulokowany w sąsiedztwie promenady i niedaleko portu. Można tu obejrzeć kolekcję minerałów (w tym największy kryształ górski w Polsce), szkielet dinozaura oraz muszle z całego świata.

Muzeum Chleba (ul. Marynarki Polskiej 49) mieści się na poddaszu piekarni. W ciekawy sposób przybliża historię piekarnictwa i cukiernictwa. Zebrano tu takie eksponaty, jak dawne gofrownice, maszyny do wypiekania, mieszadło do ciast, czy XIX wieczną lodówkę działającą bez elektryczności. Jest też stół do wyrobu pierników oraz niewielkie piekarnicze gadżety (znaczki pocztowe, widokówki).

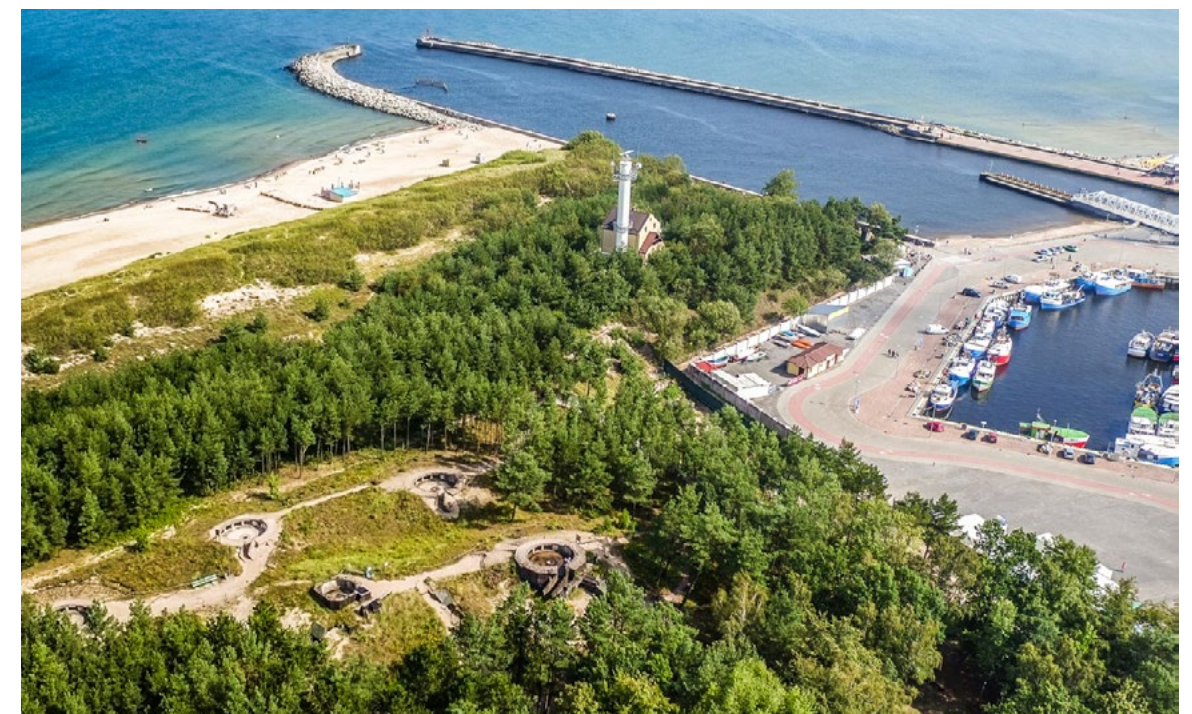


↩ Muzeum Chleba ↑ Muzeum Ziemi Usteckiej

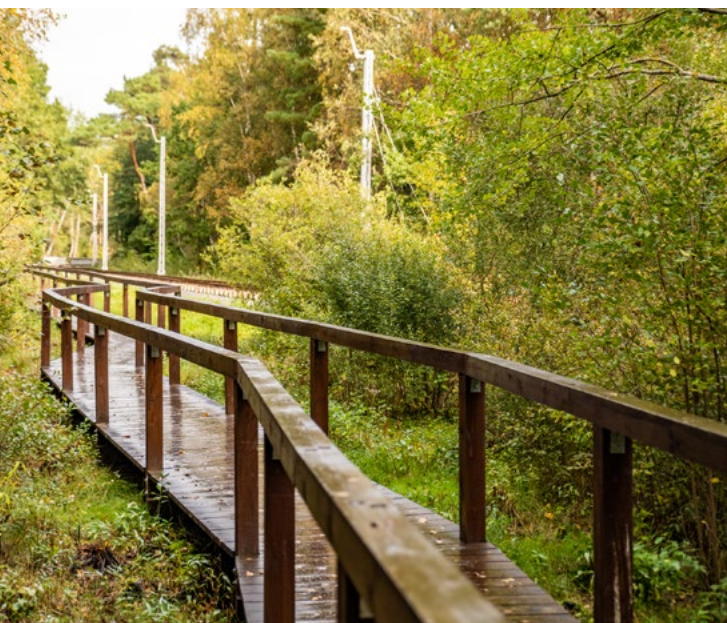


BUNKRY BLÜCHERA (UL. BOHATERÓW WESTERPLATTE)

Zespół poniemieckich umocnień sprzed II wojny światowej to gratka dla miłośników militariów. Ulokowane są w strategicznym miejscu, po zachodniej stronie portu. Składają się na nie cztery baterie nadbrzeżne, połączone tunelami schrony oraz oddalony od reszty bunkier amunicyjny. Kompleks udostępniony jest do zwiedzania z przewodnikiem, a na miejscu można zobaczyć m.in. film prezentujący nalot na plażę. Inne atrakcje to możliwość strzelania z replik historycznej broni, czy szukania skarbów z wykrywaczem metalu.



STAWEK UPIORÓW (ZACHODNIE OBRZEŻA MIASTA)



Tropiciele horrorów i mrocznych opowieści nie mogą pominąć stawku upiorów, choć lepiej nie zapuszczać się tu nocą... To zabagnione jeziorko przez wieki osnute było legendami o krążących wokół zjawach i o ludziach, którzy wchodzili do wody zwabieni niezwykłym światłem (i już tam zostawali). Ofiarą tajemniczego stawu był m.in. miejscowy dziedzic, który zatonął wraz z całą rodziną, gdy do wody wjechała jego bryczka.

Dziś miejsce jest bardzo spokojne – wydaje się, że stawek utracił swoje zabójcze właściwości. Warto wybrać się tu na spacer, tym bardziej że okolica została odnowiona, a na brzegu wzniesiono pomost widokowy.



SYRENKA

Dużą sympatią wczasowiczów cieszy się ustecka Syrenka – czyli pomnik wpatrzony w morze nagiej dziewczyny-ryby. Ustawiono go przy wejściu na wschodni falochron. Pomysłodawcą Syrenki była Lokalna Organizacja Turystyczna, a wykonawcą – rzeźbiarz Michał Rosa. Mówi się, że dotknięcie jej biustu przynosi szczęście i zapewnia powrót do Ustki. Sądząc po wypolerowanej w tym miejscu figurze, turyści oddają się tej czynności z zapalem.



TĘŻNIA

Jedną z najnowszych atrakcji Ustki jest tężnia, usytuowana w Parku Usteckich Stoczniovców. Jej ściany wyłożone są tarniną, po której spływa solanka pozyskiwana z lokalnego złoża „Ustka 1”. Spływając rozpryskuje się, tworząc zbawienny dla zdrowia aerozol, który dodatkowo oczyszczany jest przez bakteriobójczą lampę ultrafioletową i filtr piaskowy. Tężnia pracuje w obiegu zamkniętym, a solanka przechowywana jest w dwóch podziemnych zbiornikach – obiegowym i uzupełniającym. Jej stężenie w wodzie regulowane jest automatycznie i wynosi 5%. Wymienia się ją co dwa miesiące. Powinny tu często przychodzić osoby z zaburzeniami układu oddechowego, choć zaczerpnięcie zdrowego powietrza przyda się każdemu.



DOM KAPITANA HAASE (UL. CZERWONYCH KOSYNIERÓW 21)



Jeśli ktoś chce zobaczyć z bliska tradycyjny pomorski budynek mieszkalny, powinien odwiedzić Dom Kapitana Haase. Jest to szachulcowa konstrukcja z początku XIX w., z drewnianym szkieletem wypełnionym ceglami i tzw. fachem, czyli trzcina wymieszana z gliną. Ciekawostką jest fakt, że szachulcowy szkielet został odkryty dopiero w czasie niedawnego remontu. Przed wojną budynek był siedzibą hotelu. Dziś działa tu Bałtyckie Centrum Kultury.

RATUSZ MIEJSKI (UL. WYSZYŃSKIEGO 3)

Spacerując po centrum Ustki warto odszukać budynek ratusza. Ta ładna budowla powstała w 1910 r. i początkowo pełniła funkcję szkoły. Architektonicznie jest mieszanką stylistyczną (tzw. eklektyzm) – można dopatrzeć się tu wpływów secesji i neogotyku. Najbardziej rzuca się w oczy masywna wieża, nasuwająca skojarzenia z pomorskimi zamkami lub bramami miejskimi z okresu średniowiecza. Gmach zaprojektował bydgoszczanin, Friedrich Engelbrecht. Zrobił to za darmo, za co przewodniczący gminy odwdzieczył się ofiarowując mu... srebrną zastawę stołową.

Szkoła istniała tu do 2004 r., a w ostatnich dekadach nosiła imię słynnego żeglarza Leonida Teligi.



INNE ATRAKCJE

Centrum Aktywności Twórczej (ul. Zaruskiego 1a) to inicjatywa Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej. W pieczołowicie odnowionym portowym spichlerzu znajdują się sale wystawowe oraz liczne pracownie (w tym rzeźby, grafiki komputerowej i filmowej).

W panoramie miasta wyróżnia się kościół Najświętszego Zbawiciela (róg ul. Marynarki Polskiej i Wyszyńskiego). Jest to neogotycka struktura z lat 80. XIX w. Ciekawy element wyposażenia stanowią organy z pracowni mistrza Christiana Friedricha Voelknera.



↑ Centrum Aktywności Twórczej



↑ Czerwona Szopa

← kościół Najświętszego Zbawiciela

Reliktem dawnego ratownictwa morskiego jest Czerwona Szopa – w przeszłości baza ratowników. Pochodzi z 2 poł. XIX w., a pełniła swą funkcję do 2010 r. Na wyposażeniu znajdował się m.in. wóz przystosowany do wożenia łodzi ratunkowej (również po plaży). Ze statystyk wynika, że tutejsi ratownicy w latach 1867–1945 uratowali 166 rozbitków.

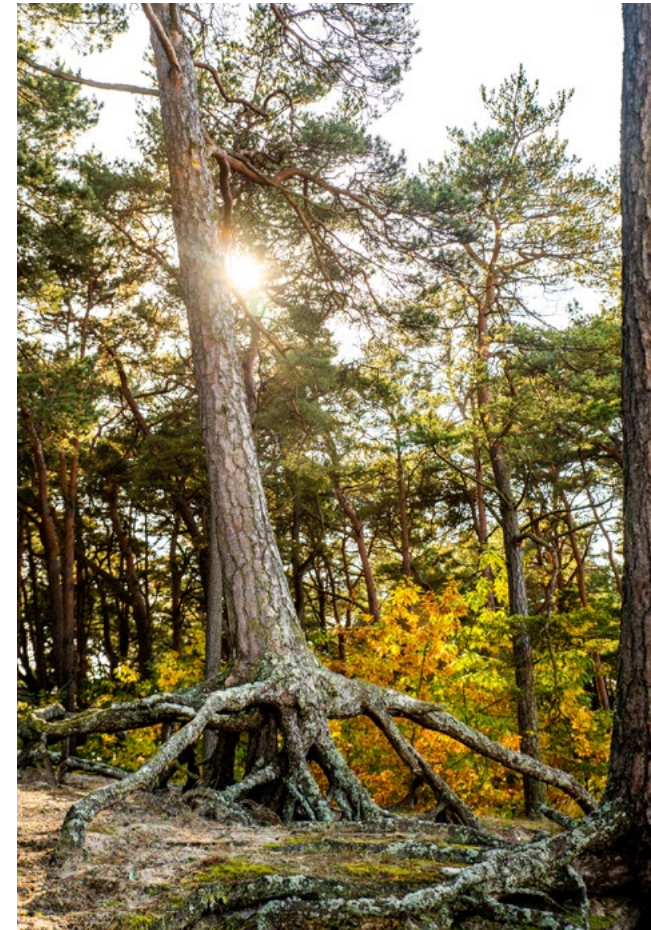
NASZA PRZYRODA

FLORA

Ustka urzeka całą paletą ekosystemów. Miasto leży nad morzem, wśród wysokich wzgórz, w unikatowej dolinie rzecznej i w sąsiedztwie stawku, w którym... straszą upiory. Każde z tych miejsc to osobny przyrodniczy wszechświat i każde łatwo jest odwiedzić w ramach przyjemnego spaceru.



Miłośnicy natury mogą cieszyć się Ustką przez cały rok: latem, gdy bory pachną olejkami eterycznymi, wiosną kiedy buki kuszą świeżą zielenią, jesienią gdy przebarwiają się liście, a także zimą – kiedy morze jest najbardziej niespokojne, a powietrze nasycy się jodem jak o żadnej innej porze roku.



W zaprzyjaźnieniu się z ustecką przyrodą pomagają szlaki turystyczne i ścieżki przyrodnicze, doprowadzające do wszystkich najciekawszych miejsc. Przygotowano przy nich tablice informacyjne oraz specjalne kody QR, których zeskanowanie otwiera dostęp do kolejnych informacji.



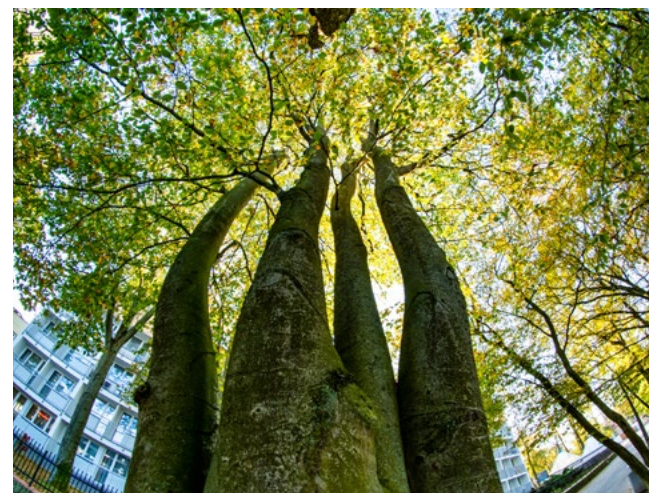
SZLAK UROCZYSKO
SZLAK UZDROWISKOWY

SZLAK PORTOWY
SZLAK DAWNEJ USTKI

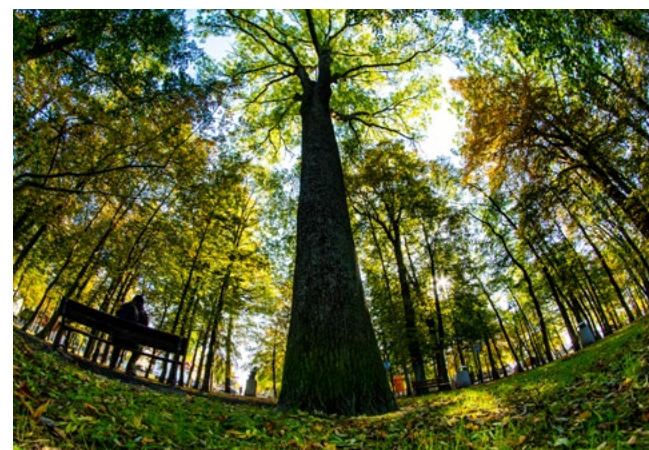
SZLAK BUCZYNA NAD SŁUPIĄ ↓



Lasy i bory nadmorskie to królestwo powyginanych sosen i intensywnie zielonego podszytu. Graniczące z plażą wydmy porastają najbardziej odporne trawy, a na samej plaży można natrafić na izolowane skupiska kidziny, czyli nietrwałej roślinności żyjącej na organicznym podłożu wyrzuconym przez morze. Dolinę Słupi zdobi przepiękny drzewostan bukowy. Wspaniałe drzewa, pomniki przyrody, rosną też przy samej promenadzie nadmorskiej w centrum miasta – podczas spaceru warto zrobić sobie zabawę w ich odszukanie. Ochroną objęto cztery okazy: Trójząb Neptuna (topola biała), Promienie Heliosa (buk zwyczajny), Zeus (jesion wyniosły) oraz Gwido (klon jawor).



↑ Promienie Heliosa



↑ Zeus



↑ Trójząb Naeptuna



← ↑ Kidzina



FAUNA

Równie bogaty jest świat zwierzęcy Ustki i okolic. Występuje tu fauna typowa dla niżu środkowoeuropejskiego, a także napływowa – głównie z wilgotnego zachodu Europy i z bardziej suchego, kontynentalnego wschodu. Pojawiają się zwierzęta wcześniej rzadko widywane (jak np. łoś, który niedawno wybrał się na spacer do portu), a nawet nowe ekosystemy. Przykładem może być sztuczna rafa zbudowana wzdłuż brzegu, aby zapobiec degradacji plaży. Powstała zaledwie kilka lat temu, a już zaczęły się przy niej tworzyć nowe siedliska przyrodnicze.



↑Łoś



↑ Jaszczurka zwinka



↑Padalec ↓Żmija zygzakowata



Świat ssaków reprezentuje kilkadziesiąt gatunków, od dzików i jeleni po wiewiórki, kuny leśne, czy nietoperze. Można też spotkać ssaki morskie: foki szare, czy pojawiające się niekiedy morświny. Z ptaków najłatwiej wypatrzyć mewy i rybitwy (po kilka gatunków), łabędzie oraz kaczki (cyranka, cyraneczka, czy ohar). Najbardziej pospolitymi gadami są jaszczurki, w tym mylony z wężem padalec. Same węże reprezentowane są przez zaskrońca zwyczajnego i żmiję zygzakowatą. Spośród płazów można u nas spotkać traszkę (zwaną podwodnym smokiem) oraz po kilka gatunków żab i ropuch.



← Morświn

Lokalizacja Ustki sprzyja bogactwu ichtiofauny. Występują tu ryby słodkowodne, morskie oraz takie, które dobrze się czują w obu środowiskach (np. szczupak, sandacz, leszcz i ciernik).



↑Mewa srebrzysta



↑Foka szara ↓Kormoran



AKTYWNOŚCI

GRY I WYCIECZKI

Ustkę można zwiedzać na różne sposoby. Niebanalną formą poznania miasta może być wzięcie udziału w grze turystycznej albo tematycznej wycieczce.

Do tych pierwszych należy tzw. geocaching, czyli... poszukiwanie skarbów. To prawdziwy rarytas, szczególnie dla młodszych turystów. W atrakcyjnych lokalizacjach w mieście ukryto dziesięć keszy, czyli pojemników ze skarbami. Te ostatnie to ciekawe gadżety i materiały promocyjne, często niedostępne w innych miejscach. Jest tu też tzw. księga znalezień (logbook), do której wpisują się szczęśliwi znalazcy. Aby zacząć zabawę, należy zarejestrować się w którymś z serwisów geocachingowych, np. opencaching.pl. Otrzymamy tu niezbędne informacje, jak współrzędne skrzynek, mapa ich rozmieszczenia, opisy miejsc ukrycia oraz komentarze poprzednich użytkowników. Do samych poszukiwań niezbędne będzie urządzenie z odbiornikiem GPS, np. smartfon. Wbrew pozorom, dotarcie na miejsce nie oznacza automatycznego znalezienia pojemnika. Często jest on przemyślnie ukryty, a w niektórych przypadkach potrzebne będzie dodatkowe wyposażenie, jak śrubokręt, latarka albo czytnik kodów QR (informacja o niezbędnym sprzęcie zawsze jest na stronie, przy opisie konkretnego kesza). Po odnalezieniu skarbu należy z powrotem umieścić skrzynkę w pierwotnej pozycji.

Aby wziąć udział w innych grach turystycznych, należy odwiedzić Centrum Informacji Turystycznej. Otrzymuje się tu specjalne karty gier z opisem tras, wraz z zadaniami do wykonania i ciekawymi faktami z dziejów Ustki. Trasę po mieście przemierza się korzystając ze wskazówek w opisie (niekiedy trzeba wykazać się nie lada spostrzegawczością i orientacją w terenie). Podobnie jak podczas szukania skarbów, na końcu trafia się na skrzynkę z księgą znalazców oraz pieczęcią do przystawienia na karcie gry.

Przygotowaliśmy dwie gry turystyczne. Pierwsza to „Ustecki Wehikuł Czasu”, która prowadzi przez ważne historycznie miejsca na terenie Dawnej Osady Rybackiej (lokalizuje również obiekty, które istniały w przeszłości i nie przetrwały do dzisiaj).



↑ Wtorki z Kapitanem Haase

Druga, „Opowieści Małej Syrenki”, skupia się na legendach miejskich. Informacje o obu grach również dostępne są w serwisie opencaching.pl.

Zwolennicy bardziej tradycyjnych wycieczek miejskich mogą wybrać się na spacer w ramach „Wtorków z Kapitanem Haase”. Choć może nie do końca tak tradycyjnych, bo kapitan pojawia się na miejscu zbiórki w historycznym stroju. Wycieczka, jak nazwa wskazuje, odbywa się we wtorki (tylko w sezonie). Aby wziąć w niej udział, należy pojawić się przed 10.00 przy wejściu do kościoła Najświętszego Zbawiciela (ul. Kościelna 4). Spacer trwa około dwóch godzin i jest bezpłatny.

Druga wycieczka odbywa się w każdą środę wakacji i wiedzie „Szlakiem usteckich legend”. Adresowana jest do dzieci, oczywiście pod opieką dorosłych. Podczas wędrówki poznaje się najciekawsze legendy i opowieści związane z miastem. Miejsce i godzina startu te same (kościół Najświętszego Zbawiciela, ul. Kościelna 4; godz. 10.00), wycieczka jest również bezpłatna.



← Szlakiem usteckich legend



SZLAKI PIESZE



Ustka i jej okolice są stworzone do spacerów. Wędrówki po plaży i promenadzie to „obowiązkowy” punkt programu, ale warto pójść dalej, wytyczając własną trasę lub korzystając z wytyczonych szlaków. Do tych drugich należy Szlak Nadmorski (znaki czerwone), który stanowi część trasy biegnącej przez całą Europę. Najbardziej atrakcyjny jest odcinek na wschód od Ustki: wiedzie niemal cały czas plażą, do Orzechowa (5 km) i Rowów (16 km).

SZLAK BUCZYNA NAD SŁUPIĄ



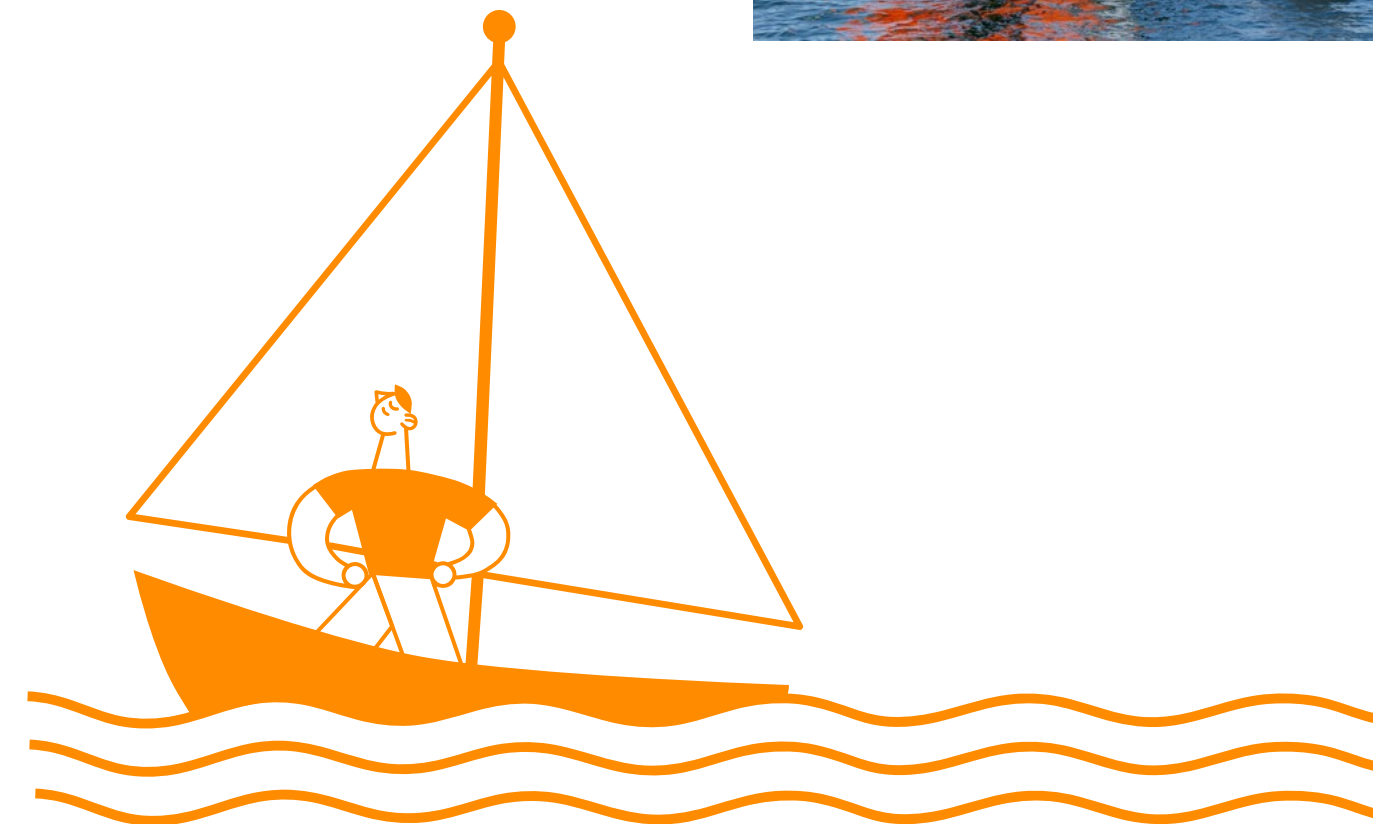
POCZĄTEK I KONIEC TRASY

NORDIC WALKING

Spacer z kijkami to samo zdrowie – do tego stopnia, że Uzdrowisko Ustka oferuje je swoim pacjentom jako jeden z zabiegów. Nordic walking ma też ten plus, że można go uprawiać w zasadzie wszędzie. Świetnie nadaje się do tego promenada, która niedawno została przedłużona i teraz można wybrać się nią na całkiem długą wędrówkę. Niebanalnym celem wycieczki będzie zachodnia plaża (po drugiej stronie portu) – znacznie mniej popularna, a równie atrakcyjna, jak

ŻEGLARSTWO

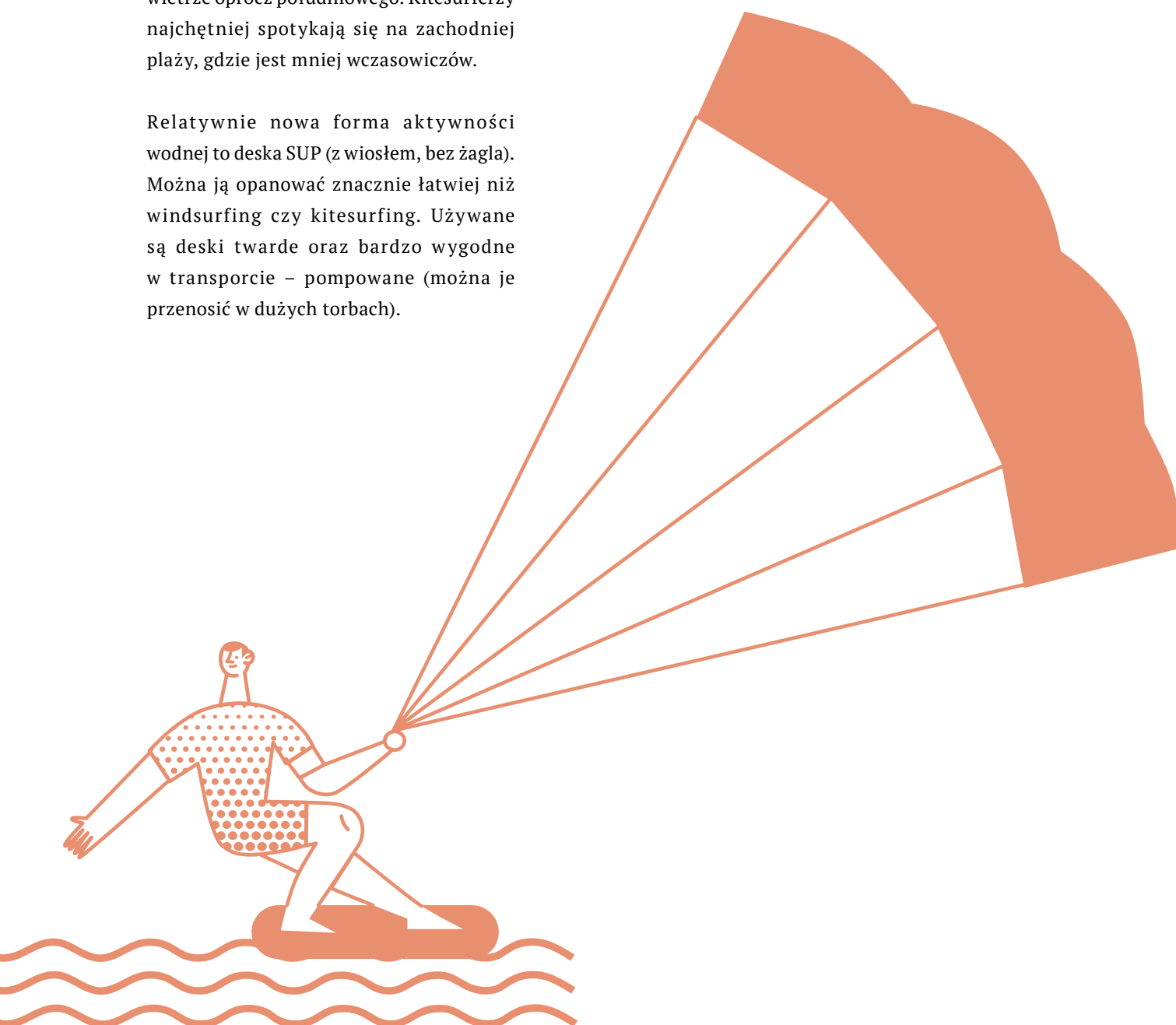
Wakacje nad morzem to świetna okazja do rozpoczęcia przygody ze sportami wodnymi. Największą popularnością cieszy się żeglarsstwo. Przystań dla jachtów ulokowana jest w zachodniej części portu – załogi cumujących jednostek mają tu dostęp do elektryczności, wody pitnej oraz toalet i pryszniców. W ofercie jest też usługa zimowania jachtów. W porcie funkcjonuje już klub żeglarski, a w niedalekiej przyszłości ma tu powstać duża marina. Latem prowadzone są szkolenia młodzieży na mniejszych jednostkach.



KITESURFING I SUP

Coraz bardziej popularne są inne aktywności wodne. Dotyczy to szczególnie kitesurfingu (odmiana surfing, w której do napędu używa się latawca-paralotni). Ustka ma wyjątkowo korzystne warunki do uprawiania tego sportu: szerokie plaże, piaszczyste dno morza oraz korzystny układ wiatrów – pływa się przy każdym wietrze oprócz południowego. Kitesurferzy najchętniej spotykają się na zachodniej plaży, gdzie jest mniej wczasowiczów.

Relatywnie nowa forma aktywności wodnej to deska SUP (z wiosłem, bez żagla). Można ją opanować znacznie łatwiej niż windsurfing czy kitesurfing. Używane są deski twarde oraz bardzo wygodne w transporcie – pompowane (można je przenosić w dużych torbach).



KAJAKARSTWO

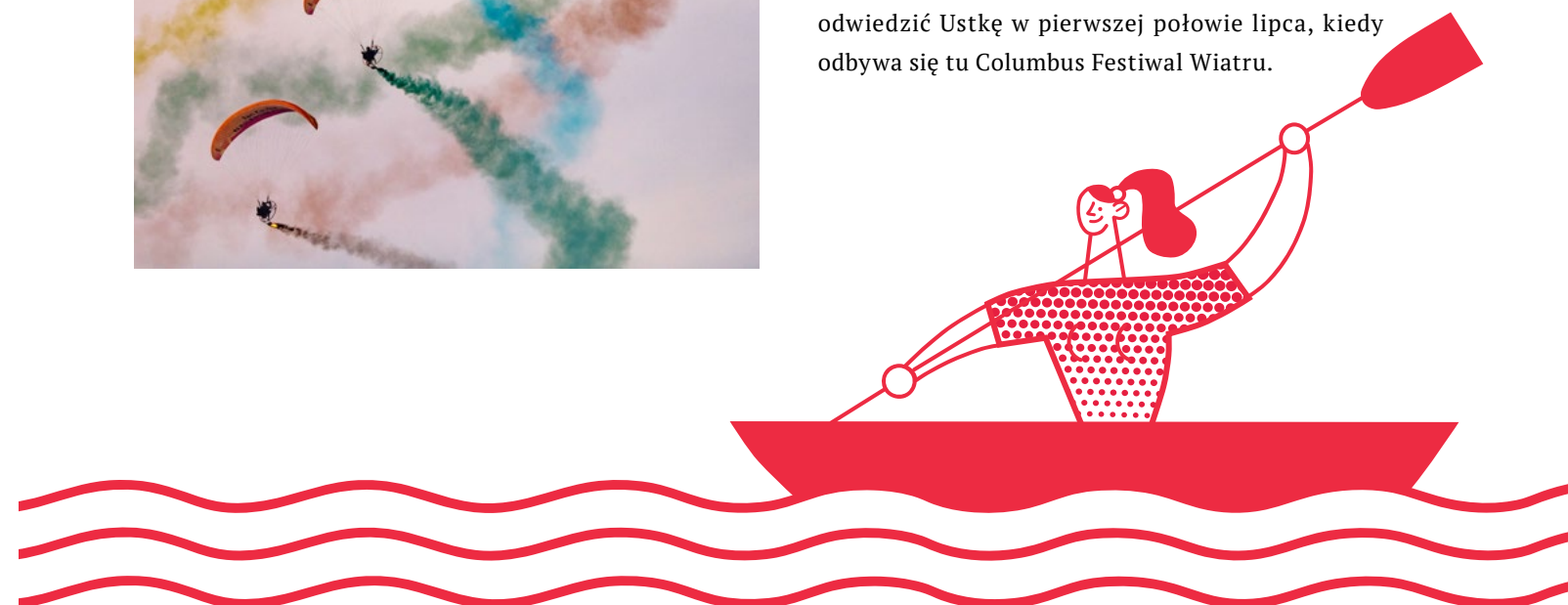
W okolicach Ustki da się też popływać kajakiem. Najlepiej nadaje się do tego nurt Słupi – jednej z najpiękniejszych rzek Pomorza. Popularne są spływy ze Słupska (trasa ma 35 km długości). Przy bezwietrznej pogodzie można też wypłynąć w morze. Jeśli ktoś startuje w porcie, powinien uzyskać zgodę bosmanatu na jego przepłynięcie. W Ustce działają wypożyczalnie kajaków, będące też zazwyczaj organizatorami spływów. Latem 2018 r. została otwarta do użytku nowa przystań kajakowa. Można ją znaleźć na Słupi, po zachodniej stronie miasta, przy ul. Darłowskiej. Jest tu m.in. pomost do cumowania, wiata do suszenia kajaków, sanitariaty oraz miejsce do grillowania.

↓ [stanica kajakowa](#)



PARALOTNIARSTWO

Nad Ustką wieją wiatry, dlatego świetnie się tu czują paralotniarze. Najlepsze warunki do uprawiania tego powietrznego sportu panują nad plażami. Nieco więcej możliwości nawigacyjnych daje motoparalotnia (paralotnia z silnikiem). Jako jedyny skrzydlaty sprzęt pozwala ona latać na bardzo niskich pułapach (np. kilka metrów nad plażą). Miłośnicy sportów powietrznych powinni koniecznie odwiedzić Ustkę w pierwszej połowie lipca, kiedy odbywa się tu Columbus Festiwal Wiatru.



ROWERY

Nasze miasto jest przyjazne cyklistom – trasy rowerowe wytyczono w jego obrębie i w okolicach. Przebiega tędy słynny Nadmorski Szlak Hanzeatycki, który okrąży Morze Bałtyckie i ma łączną długość ponad 8500 km. Jego odcinek wiodący na wschód, w stronę Rowów, nosi miano Szlaku Zwiniętych Torów (sporą część poprowadzono po nasypach zlikwidowanej linii kolejowej). Do Rowów są 23 km, a po dodaniu pętli wokół jeziora Gardno trasa wydłuży się do 60 km. Szlak jest bardzo dobrze przygotowany, z wyznaczonymi miejscami do odpoczynku.

Ten sam szlak wiedzie na zachód, do Jarosławca i dalej – blisko morza – do Darłowa.

W głąb lądu można z Ustki pojechać szlakiem USB-S (Ustka–Słupsk–Bytów–Sominy), oferującym piękne panoramy pomorskie i kaszubskie.

Świetnym miejscem do wypożyczenia roweru w Ustce jest Centrum Informacji Turystycznej LOT (ul. Marynarki Polskiej 71).



NURKOWANIE

A może sprawdzić co Bałtyk kryje pod powierzchnią? W Ustce działają ośrodki nurkowe, które organizują kursy schodzenia pod wodę (o różnym stopniu trudności), a dla doświadczonych – podwodne wyprawy. Można odwiedzić jeden z kilku zalegających na dnie wraków, polodowcowe pola głazów albo ilaste struktury o nietypowej budowie. Niekiedy udaje się spotkać ciekawy przykład morskiej fauny. Jedno ze stowarzyszeń zrzeszających nurków, Alpha Team, ma swoją bazę w porcie.



MORSOWANIE

Ustka jest atrakcyjna także zimą. Poza sezonem można korzystać z uroków miasta ale też... brać kąpiele morskie. Miłośnicy lodowatej wody zwykle spotykają się na plaży w niedziele. Przed zanurzeniem niezbędna jest forsowna rozgrzewka (tak, aby zrobić się gorąco), a do wody najlepiej wejść w czapce. W wodzie nie powinno się przebywać dłużej niż kilka minut, a po wyjściu natychmiast trzeba się przebrać. Lodowate kąpiele świetnie pobudzają układ krążenia i system odpornościowy organizmu.



REJSY I WYPRAWY WĘDKARSKIE

W usteckim porcie cumują jednostki wycieczkowe, którymi w sezonie można popływać po Bałtyku. Popularne są rejsy stateczkami wyglądającymi jak pirackie galeony albo szybkimi łodziami motorowymi. Osobna kategoria wypraw morskich to rejsy dla wędkarzy. Trwają zwykle kilkanaście godzin i oferują możliwość złowienia wymarzonej ryby. Większość odbywa się na specjalnie przystosowanych kutrach.



BIEGANIE

Z roku na rok w Ustce przybywa biegaczy. Najbardziej popularna jest plaża, po której można biegać boso, zapewniając sobie masaż zlokalizowanych na stopach receptorów. Warto wybrać tę zachodnią, spokojniejszą. Trasa do tzw. trzeciego mola i powrót leśnymi ścieżkami zajmie od 3 do 4 km (w zależności od wybranych ścieżek). Plażą wschodnią zwykle biega się od falochronu do ul. Wczasowej (3 km), można też wypuścić się dalej, do Orzechowa, i wrócić lasami (ok. 10 km). Taką trasę pokonują uczestnicy biegu „Ustecka dziesiątka z hakiem”. Latem odbywają się też biegowe grand prix Ustki. Na krótką przebieżkę można z kolei wybrać się do któregoś z miejskich parków.



ROZWÓJ USTKI

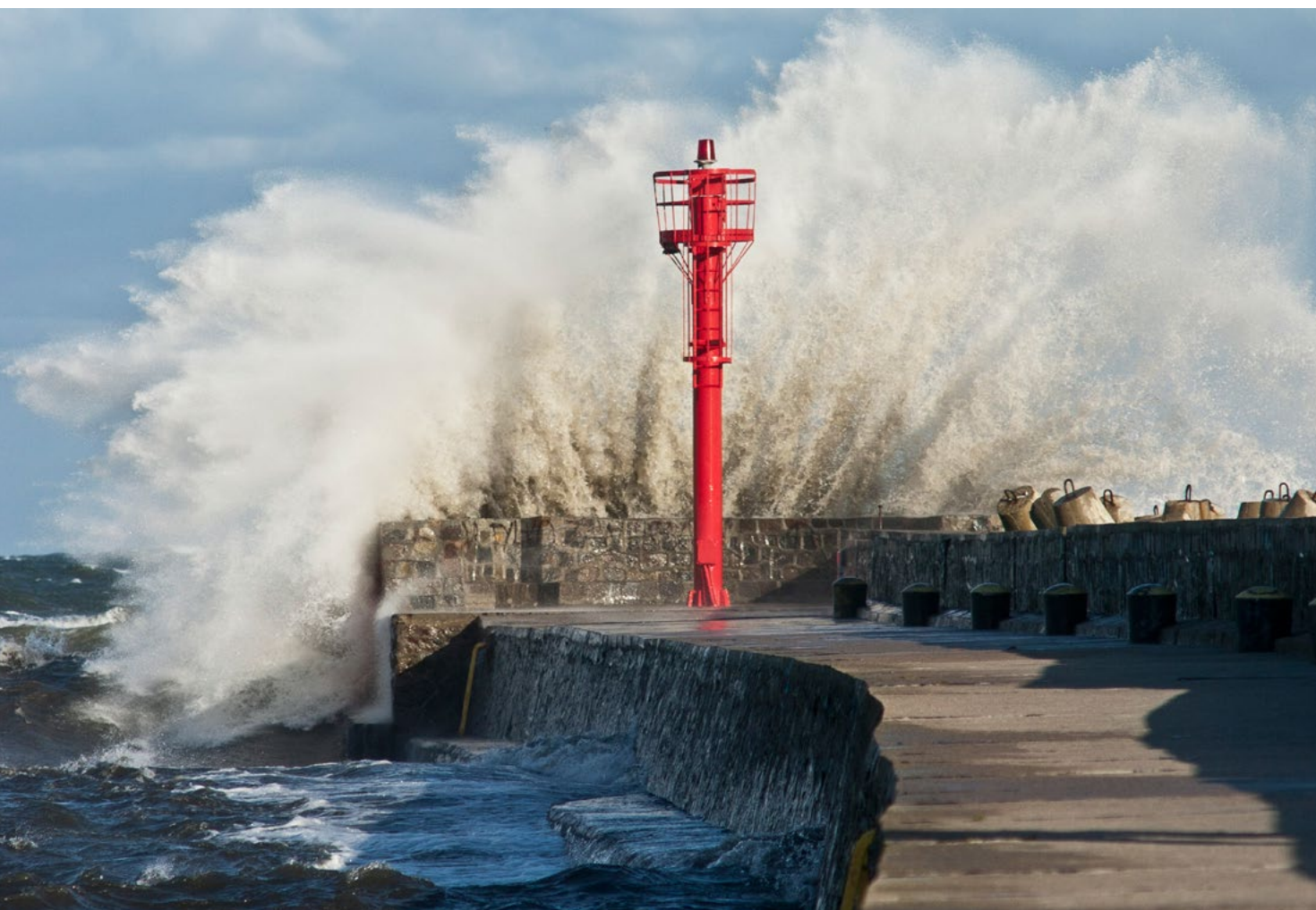
NOWA STARA OSADA

Gdyby dawny ustczanin przeniósł się w czasie i zobaczył dzisiejsze miasto, zapewne nie mógłby wyjść z podziwu. Na miejscu średniowiecznej wioski rybackiej wyrosło gwarne miasto z imponującym portem i elegancką zabudową. Swojsko mógłby się poczuć jedynie w tzw. starej osadzie rybackiej, czyli na podłużnym obszarze oflankowanym przez ulice Czerwonych Kosynierów i Marynarki Polskiej. Przetrwał tu pierwotny układ przestrzenny oraz malownicze skupisko szachulcowych chat rybackich w białoczarną kratę. Dziś starówka lśni nowym blaskiem. W 2004 r. wdrożony został wieloletni plan rewitalizacji Ustki, w ramach którego wyremontowano obie powyższe ulice oraz tzw. Zaułek Kapitański (miejsce ich połączenia, w którym stały domy najbogatszych kapitanów). Przywrócono też świetność tradycyjnej zabudowie (najbardziej zniszczone domy trzeba było wyburzyć i postawić od nowa – oczywiście z zachowaniem ich pierwotnego kształtu).



ODPORNY NA SZTORMY

Jednym z najważniejszych elementów rewitalizacji miasta jest przebudowa portu. Ustka po dziś dzień jest ważnym ośrodkiem rybołówstwa, a port stanowi schronienie dla kutrów i innych cumujących tu jednostek (łącznie około 150). Dlatego podjęta została decyzja o jego modernizacji. Ma to być największa inwestycja od stu lat: jej szacowany koszt to niemal 200 mln zł. Do 2023 r. planuje się przebudowę falochronów, które pochodzą jeszcze z XIX w. Podczas poprzednich prac, w latach 80. minionego stulecia, zostały wzmocnione tzw. gwiazdoblokami, co niekorzystnie wpłynęło na wytłumianie fal przy wejściu do portu. Najważniejszą inwestycją będzie budowa dodatkowego falochronu zachodniego (ok. 800 m długości), z ostrogą rozprężającą fale oraz dwoma nabrzeżami, przeładunkowym i cumowniczym (to drugie połączy nowy falochron ze starym). Powstaną tu też miejsca poboru wody, instalacje sanitarne oraz sieć energetyczna. W kolejnym etapie wzniesiony zostanie nowy falochron wschodni (na miejscu obecnego) oraz obrotnica o około dwustumetrowej średnicy. Po zakończeniu prac port będzie zajmował zauważalnie większy obszar niż obecnie. Prócz rybaków, skorzystają na tym też turyści: planuje się tu budowę stałej mariny.



W POPRZEK PORTU



Ustka może się poszczycić unikatem w skali europejskiej. Jest nim obrotowa kładka, czyli budowla z wysokim na 24 m pylonem i przymocowanym do niego chodnikiem. Oddana do użytku w 2013 r., pozwala przejść suchą nogą z jednego nabrzeża portu na drugie. Ta stalowa konstrukcja ma długość 58 m, szerokość 4 m i masę ponad 80 ton. Poprowadzono ją nisko nad wodą (niewiele ponad 2 m). Służy jako most dla pieszych oraz – awaryjnie – dla pojazdów uprzywilejowanych. Na stałe kładka przytwierdzona jest do zachodniego nabrzeża. W ruch wprawia ją ekologiczny napęd elektryczny, a czas obrotu wynosi mniej więcej cztery minuty. Godziny otwarcia i zamknięcia przejścia podane są przy wejściach po obu stronach. Most jest nieczynny podczas silnych wiatrów (powyżej 10 m/s) oraz słabej widoczności (poniżej pół mili morskiej).



CORAZ DŁUŻSZY SPACER

Wspaniała nadmorska promenada to duma Ustki. Ciągnie się wzdłuż wschodniej plaży, biorąc swój początek przy falochronie (molo). Dzięki modernizacjom i rozbudowie stanowi prawdziwą wizytówkę miasta. Kilka lat temu na wschodnim odcinku (do Traktu Solidarności) położona została nowa nawierzchnia, pojawiło się ponad trzydzieści nastrojowych lamp oświetleniowych, ławki i inne elementy małej architektury. Nie zabrakło też kanalizacji sanitarnej. Doskonałym celem spacerów jest stojąca przy promenadzie ławeczka Ireny Kwiatkowskiej. Popularna aktorka bardzo lubiła spędzać wakacje w Ustce.



Ostatnio promenada została przedłużona o kolejnych 900 metrów – od Traktu Solidarności do wschodnich krańców Ustki. Zamontowano tu kolejne lampy oświetleniowe, kilkanaście ławek oraz stojaki na rowery, jako że promenada jest dostępna także dla cyclistów. Powstało też dwustumetrowe dojście do promenady od strony ul. Wczasowej (również z oświetleniem).



RYBY W PORCIE I W... SMARTFONIE

W Ustce nie może zabraknąć miejsca do zakupu świeżych ryb. Dlatego, po konsultacjach z tutejszymi rybakami, postanowiono zorganizować targ rybny. Od niedawna na odcinku portowego nabrzeża można kupić rybę bezpośrednio z kutra, czyli najświeższą możliwą. Sprzedaż ryb wpisuje się w nowy trend Ustki, w ramach którego promuje się lokalne produkty (są już m.in. usteckie krówki i ciasteczka w kształcie syrenki). Powstaniu targu towarzyszą rozmaite imprezy i wydarzenia, jak promocja kuchni rybnej, tematyczne warsztaty, czy projekt kalendarza z przepisami kulinarnymi.



Ciekawostką stanowi aplikacja Fishmarket Ustka, bardzo ułatwiająca kupowanie ryb. Oznaczone są tu numery kutrów, telefony do rybaków, przybliżona godzina sprzedaży, ilość dostępnych ryb oraz aktualna cena za kilogram ryby.



RAFA BEZ KORALI

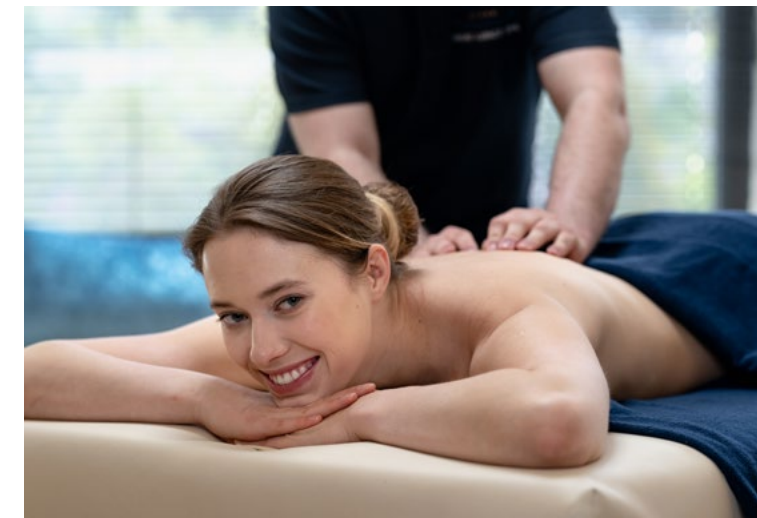
Jeszcze niedawno wschodnia plaża Ustki narażona była na niszczycielskie działanie sztormów. Praktycznie co roku trzeba było ją uzupełniać nawożonym piaskiem. Na szczęście to już przeszłość – jedną z najciekawszych inwestycji ostatnich lat jest sztuczna rafa. Cel jej powstania to ochrona brzegu przed silnymi falami. Szacuje się, że dzięki temu plaża stanie się szersza o około 20 m. Przy okazji stworzono teren podwodnej eksploracji dla nurków: można tu pływać między dużymi głazami, podwodnymi kręgami i innymi konstrukcjami. Istnieją przypuszczenia, że w przyszłości rafa może stać się ekosystemem dla zróżnicowanej fauny i flory morskiej. Odległość rafy od brzegu to mniej więcej 200 m.



UZDROWISKO Z GWIAZDKAMI



W ostatnich latach Ustka wzbogaciła się o luksusowy kompleks uzdrowski połączony z pięciogwiazdkowym hotelem. Jest to Grand Lubicz Uzdrowisko Ustka (ul. Wczasowa 4). Kilkadziesiąt lat temu miał tu powstać Zakład Przyrodolecznicy, ale inwestycji zaniechano z przyczyn finansowych. Od 2010 r. teren jest własnością rodziny Lubiczów, którzy wznieśli tu wyżej wspomniany obiekt. Zajmuje on obszar niemal 30 tys. km², co czyni go największym takim kompleksem na Pomorzu. Jest tu ponad trzysta pokoi oraz 26 gabinetów SPA. Na gości czekają m.in. wanny z hydromasażami, wirówki, bicz szkockie, obiekty do kąpieli solankowych, czy borowinowych. Jest tu także dwukondygnacyjny park wodny, sala fitness, boisko, siłownia oraz dyskoteka. W parku wodnym zainstalowano m.in. 70-metrową zjeżdżalnię, kompleks łaźni i saun. W basenie solankowym można posłuchać muzyki z podwodnych głośników



BAZA NOCLEGOWA, SPA, UZDROWISKO

HOTELE, WILLE, PENSJONATY...

Jak na jeden z największych nadmorskich kurortów w Polsce przystało, Ustka imponuje bogatą bazą noclegową. Każdy tu znajdzie łóżko na własną kieszeń: od pięciogwiazdkowego hotelu po pole namiotowe. Miasto oferuje duży wybór wygodnych hoteli, przytulnych willi i pensjonatów, świetnie urządzonych apartamentów, a także miejsc w kwaterach prywatnych i ośrodkach wypoczynkowych (m.in. w osobnych domkach).

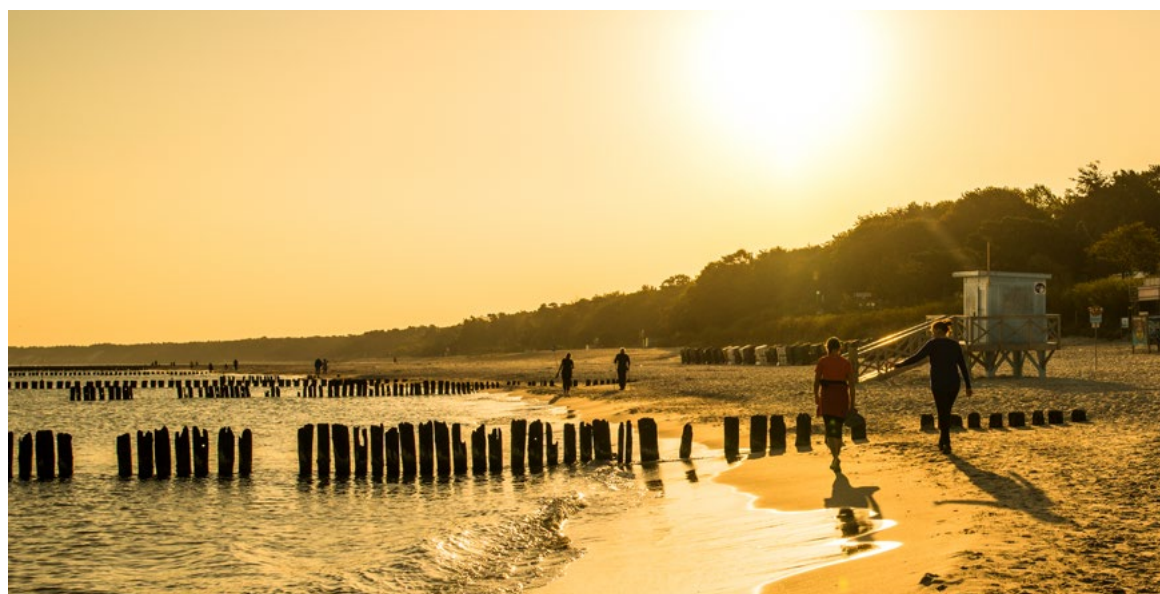
Najwięcej obiektów noclegowych znajduje się w centrum miasta, na wschodnim brzegu Słupi. To dobry wybór dla tych, którzy lubią mieć wszędzie blisko: na plażę, na promenadę, do portu. Rezerwując nocleg warto sprawdzić, czy obiekt oferuje prywatne miejsca parkingowe.

Bogatą bazę noclegową ma też Przewłoka – ulokowana na południowy wschód od centrum Ustki, w odległości kilkuset metrów od morza. Dominują tu wille i pokoje gościnne, choć można też znaleźć domy wczasowe.

Jeszcze jedno skupisko obiektów noclegowych ulokowane jest na zachodnim brzegu rzeki, w sąsiedztwie ulic Darłowskiej i Zubrzyckiego. To dobre miejsce dla tych, którzy chcą wypoczywać na spokojniejszej plaży zachodniej (około pół godziny spaceru).

Również osoby poszukujące noclegów połączonych z ośrodkami odnowy biologicznej (spa) znajdą tu coś dla siebie. Tego typu obiekty usytuowane są na wschodnich obrzeżach centrum Ustki.

Warto pamiętać, że im bliżej wakacji, tym bardziej spada ilość dostępnych miejsc noclegowych. Planując przyjazd w szczycie sezonu najlepiej jest pomyśleć o rezerwacji dużo wcześniej (najlepiej z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem). Dotyczy to szczególnie tańszej oferty noclegowej.



ZDROWE WAKACJE

Ustka to nie tylko jedna z wakacyjnych „stolic” Polski, ale również oficjalne uzdrowisko. Na zdrowie dobroczynnie wpływa już sam pobyt w mieście. Morski klimat łagodzony jest przez rozległe kompleksy leśne, które otaczają miasto z trzech stron (lasy rosną też między zabudową). Stanowią one skuteczną osłonę przed zachodnimi wiatrami, a powietrze po przedarciu się przez miliony sosnowych igieł zamienia się w zdrowy aerozol, niczym w tężniach. Nasycone jest wówczas naturalnymi olejkami eterycznymi, a także solami wapnia i solami magnezu. Ujemna jonizacja powietrza wyjątkowo dobrze wpływa na samopoczucie.

Do tego dochodzi obecność jodu – jego stężenie na wybrzeżu Bałtyku jest największe w Europie (szczególnie w odległości do trzystu metrów od brzegu morza). Najwięcej jest go w powietrzu podczas silnych wiatrów, czyli w okresie od jesieni do wiosny – to jeszcze jeden powód, żeby Ustkę odwiedzać także poza sezonem. Jod łagodzi objawy przemęczenia i depresji, zwiększa koncentrację, obniża poziom cholesterolu, a także poprawia przemianę materii, dzięki czemu pobyt nad morzem może poprawić nasz wygląd.

Nie tylko powietrze jest w Ustce zdrowe. Kąpiele w słonej wodzie morskiej to obowiązkowy punkt programu, miasto ma też zasoby borowin i wód mineralnych. W zakładach uzdrowiskowych leczone są liczne schorzenia, w tym dróg oddechowych górnych i dolnych, reumatologiczne, ortopedyczno-urazowe, endokrynologiczne, przemiany materii, a także układu nerwowego i układu krążenia. Medyczna infrastruktura dostępna jest nie tylko dla kuracjuszy, ale także dla osób zdrowych.



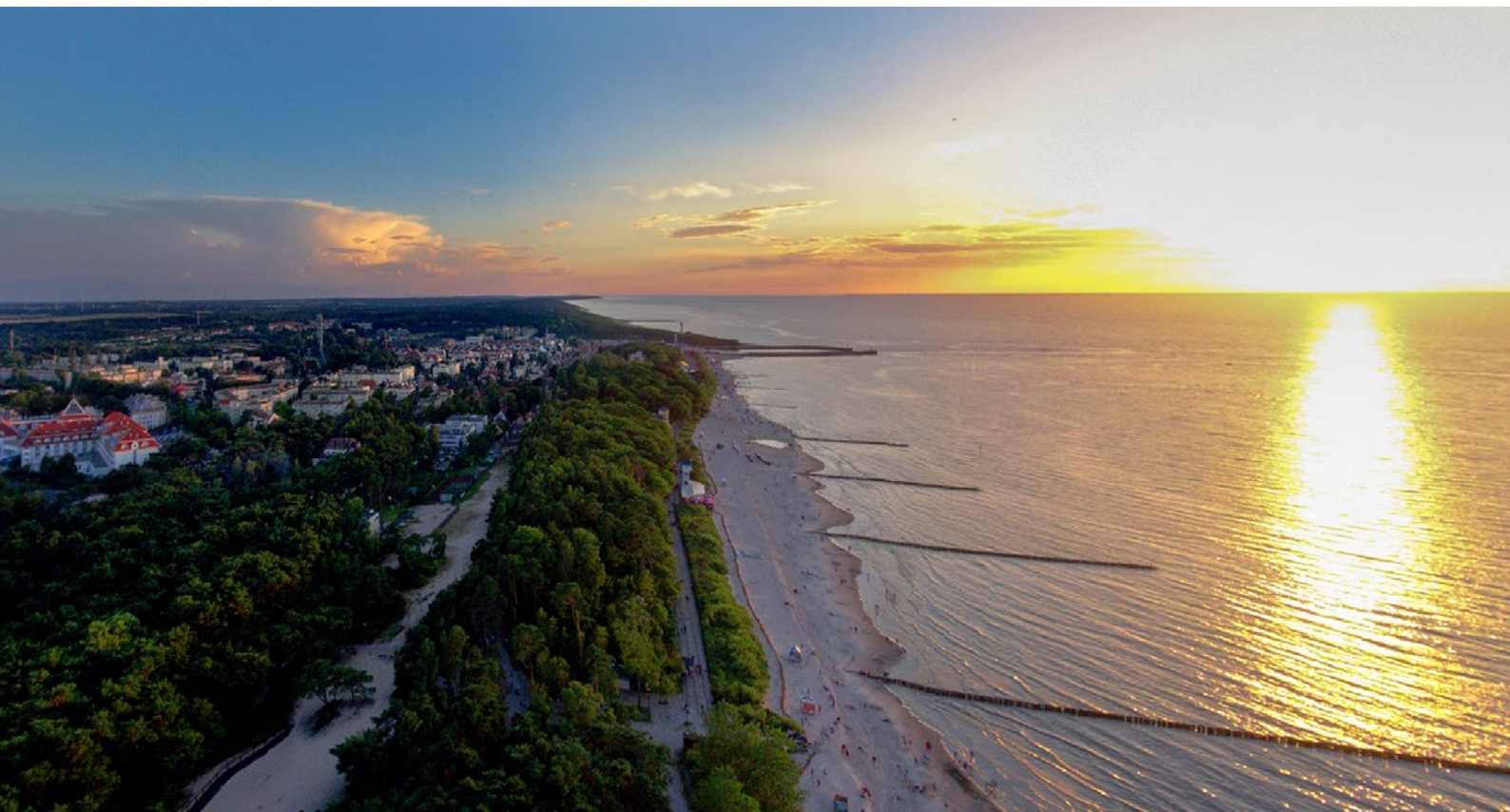
ZACZĘŁO SIĘ W XIX WIEKU

Ponad dwieście lat temu Europa oszalała na punkcie jeżdżenia „do wód”. Celem uzdrowiskowych wojaży było podreperowanie zdrowia, ale też wypoczynek. W Ustce pierwsi goście pojawili się w drugiej dekadzie XIX stulecia, a już dwadzieścia lat później osadę odwiedzało około czterystu osób rocznie. Podaż szybko zaczęto dostosowywać do popytu: we wschodniej części pojawiły się stylowe wille i pensjonaty dla coraz to nowych wczasowiczów i kuracjuszy (wcześniej zatrzymywali się w domach rybaków). Jednym z nich był książę Otto von Bismarck, który w kafejce na promenadzie miał nawet swój stół.

W roku 1870 oficjalnie zawiązało się towarzystwo kąpielowe, którego celem była zorganizowana i uporządkowana rozbudowa uzdrowiska. Zakład Balneologiczny powstał w 1911 r. i oferował m.in. kąpiele w podgrzewanej wodzie morskiej, kąpiele błotne, kwasowo-węglowe oraz igliwiowe. Niedługo później przy wschodniej plaży otwarto oficjalne kąpielisko, z osobnymi przebieralniami dla pań i panów. Co ciekawe, plaże też były osobne, co zmuszało zdesperowanych panów do przedzierania się na damską, aby choć na chwilę nacieszyć oko...

O ówczesnej popularności Ustki może świadczyć fakt, iż w 1920 r. liczba wczasowiczów przekroczyła ilość mieszkańców (obie liczby było oczywiście wielokrotnie mniejsze od obecnych). Pod koniec lat 30. wypoczywało tu 3,5 tysiąca osób.

Dalszy rozwój został zahamowany przez wojnę. Przedsiębiorstwo Państwowe „Uzdrowisko Ustka” otwarto dopiero w 1978 r., a po kolejnej dekadzie miasto oficjalnie uznano za uzdrowisko.



Z KĄPIELI NA MASAŻ



Lista zabiegów oferowanych przez Uzdrowisko Ustka jest bardzo długa. Niektórym z nich, tym relaksującym i o działaniu ogólnym, może poddać się każdy. Inne wymagają medycznej konsultacji. Dotyczy to m.in. inhalacji, zajęć gimnastyki zbiorowej, rozmaitych zabiegów prądotlęczniczych, a także całego wachlarza kąpeli: solankowych, kwasowęglowych, solankowych z borowiną oraz borowinowych.

Wśród zabiegów powszechnie dostępnych można wyróżnić:

- inhalacje solankowe (wziewy zdrowotnych aerozoli);
- ciepło- i zimnolecznictwo, w tym m.in. okłady borowinowe na chore części ciała i krioterapia, czyli silne mrożenie wybranych powierzchni ciała przez okres 3 minut;
- światłolecznictwo (lampa Sollux wykorzystująca promieniowanie podczerwone, lampa spolaryzowanego światła Bioptron oraz punktowa laseroterapia);
- hydroterapię, czyli podwodne masaże (klasyczne, wielostrumieniowe, a także wirowe masowanie kończyn);
- kąpiele perełkowe (w strumieniach pęcherzyków powietrza), w tym aromatyczne i z borowiną;
- masaże klasyczne, m.in. kręgosłupa, suche vibracyjne, gorącymi kamieniami oraz masaże twarzy.



LUKSUS I WYGODY

Spośród usteckich obiektów uzdrowiskowych najwyższy standard noclegów i zróżnicowanie zabiegów oferuje Grand Lubicz Uzdrowisko Ustka. Jest to również obiekt największy powierzchniowo.

W centrum miasta, niedaleko promenady, usytuowany jest Zakład Przyrodolecznicy. Mieści się on w eleganckim budynku, zbudowanym na początku minionego stulecia na terenie ówczesnych łązienek. Zaprojektował go Heinrich Dunkel, a leczone tu były schorzenia układu krążenia, oddechowego, czy reumatyzm. Zabiegi oferowane są po dziś dzień (również dla wczasowiczów).

Kuracjusze mają w Ustce do dyspozycji liczne obiekty noclegowe o różnym standardzie, możliwe jest też zatrzymanie się w samych sanatoriach (niektóre po pracach modernizacyjnych). Należą do nich placówki „Perła”, „Promyk”, „Radość” i „Tęcza”. Oferują one pokoje dwu- i trzyosobowe, a także jedyńki („Perła”).



WYDARZENIA

DNI MORZA



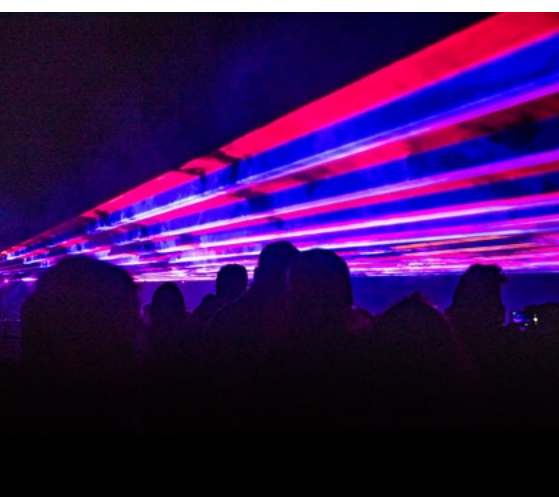
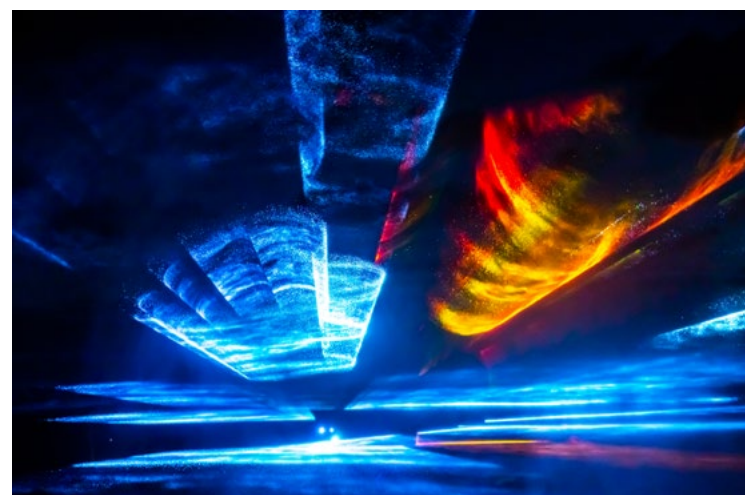
Doroczne usteckie Dni Morza to jedna z najpopularniejszych i najbardziej lubianych imprez – naszym gościom kojarzy się z początkiem wakacji. Program jest wyjątkowo zróżnicowany, jak na przywitanie lata przystało: parada jednostek pływających, koncerty (w tym szantowe) oraz targ rybny po zachodniej stronie portu. Najnowszą atrakcją stanowi „zraszanie” Usteckiej Syrenki (jako że syreny nie lubią być długo suche). Do pomnika podpływa jednostka Służby Ratownictwa Morskiego i obficie polewa go z armatki wodnej, ku ucieście zgromadzonych widzów. Każdego roku organizowane są też widowiskowe regaty. Chętni mogą próbować swoich sił w płukaniu złota.



GRAND LUBICZ FESTIWAL ŚWIATŁA

Kolejna impreza na początku sezonu wakacyjnego. Efektowne prezentacje łączą w sobie muzykę, pokazy laserowe nad morzem oraz skomplikowane instalacje świetlne. Na Promenadzie i w porcie pojawią się kilkumetrowej wysokości grzyby, wielkie ważki oraz nenufary. Oprawę muzyczną zapewnią znakomici didżeje, reprezentanci muzyki klubowej. Nie można przegapić mappingu 3D: multimedialnej projekcji, która polega na wyświetlaniu obrazu na istniejących obiektach (zwykle są to budynki). Odpowiednia mieszanka efektów specjalnych wywiera na widzach wrażenie np. pożaru albo zawalającej się budowli. Pierwszy mapping w dziejach Ustki odbył się w 2019 r. na latarni morskiej.

Charakter imprezy sprawia, że najciekawsze przedstawienia odbywają się po zmroku: warto zarezerwować sobie czas i przyjść odpowiednio wcześniej, żeby mieć dobry widok.



SOUND OF GRAVITY

Odbývająca się w lipcu impreza jest prawdziwą gratką dla miłośników sportów rowerowych – i to w najbardziej ekstremalnej wersji. Sound of Gravity to zaprzeczające prawu ciężenia akrobacje rowerowe na dużych wysokościach (do 6 metrów!). Wykonują je najlepsi specjaliści od dirt jumping w Polsce, wielokrotnie oklaskiwani na zawodach na całym świecie. Pokazy ułożone są według skomplikowanego scenariusza, dzięki czemu trzymają widza w napięciu od początku do końca. Jedne z nich odbywają się za dnia, inne po zmroku, w świetle jupiterów, z dodatkowymi efektami specjalnymi, jak taniec ognia. Częścią spotkania są też tory przeszkód i tematyczne konkursy. Rowerzystom towarzyszą mistrzowie jazdy na hulajnodze i rolkach. Impreza odbywa się na promenadzie i w porcie. Oprawę muzyczną zapewnią elektroniczne brzmienia na najwyższym światowym poziomie.





COLUMBUS FESTIWAL WIATRU

Podniebna impreza nad wodą, odbywająca się zwykle w lipcu i z roku na rok nabierająca rozmachu. Podczas Columbus Festiwalu Wiatru trzeba wysoko zadzierać głowy, żeby zobaczyć zapierające dech pokazy, w tym akrobacje lotnicze i motoparalotniowe oraz przelot powietrznej armady. Wielkie emocje budzą inscenizacje walk powietrznych oraz „desant” skoczków spadochronowych. Częścią festiwalu są pokazy balonowe, a także zawody motoparalotniarzy z udziałem najlepszych zawodników na świecie. Chętni mogą bliżej zapoznać się z tym sportem, a nawet podjąć naukę stawiania skrzydła. Można zobaczyć wystawę sprzętu latającego oraz zdjęć wykonanych z powietrza. Po zmroku widzów czekają spektakularne pokazy pirotechniczne oraz koncerty muzyczne. Osobliwą atrakcją jest koncert orkiestry symfonicznej przy akompaniamencie palników balonów na ogrzane powietrze.



BIELSKO BIAŁA I BESKIDY W USTCE

Ta impreza urosła już do rangi cyklicznej. Co roku (w lipcu) w Ustce pojawiają się beskidzcy górale, którzy przybliżają mieszkańcom i turystom kulturę swojego regionu. Szczególną popularnością cieszą się stoiska gastronomiczne, z kulinarnymi specjałami Podbeskidzia i Beskidów. Każdy ma ochotę sprawdzić jak smakuje karczek, kwaśnica, czy... świńskie ryje z grilla. Nie może zabraknąć oscypków (na zimno oraz na gorąco, z żurawiną), czy lokalnie przyrządzanych kiszonych ogórków. Oczywiście impreza to nie tylko same kulinarium. Odbywają się tu również prezentacje góralskiego rękodzieła i występy folklorystyczne.



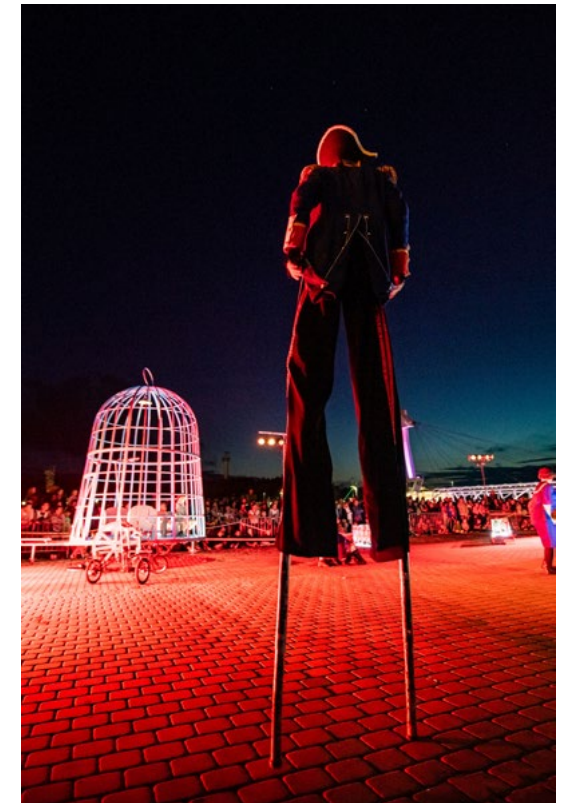
DOŻYNKI RYBNE (ŚWIĘTO MIASTA)

Sierpniowe dożynki Rybne to jedna z najważniejszych imprez cyklicznych w usteckim kalendarzu. Obchodzone są jako oficjalne Święto Ustki oraz Święto Wojska Polskiego. Najwięcej dzieje się na promenadzie i w porcie, choć w programie jest też m.in. tzw. Fiszparada ulicą Marynarki Polskiej, podczas której mieszkańcy przebierają się w historyczne stroje. Uczestnicy mogą wziąć udział w zabawach rybackich i marynistycznych, organizowane są warsztaty plastyczne dla dzieci, pokazy szycia i naprawiania sieci rybackich, konkursy w ich rzucaniu, a także liczne imprezy towarzyszące. Podczas Dożynek Rybnych nie może też zabraknąć jarmarku, gdzie można kupić lokalne produkty rybne oraz dzieła rzemieślników. Zaplanowano również tematyczne pokazy kulinarne. W ramach Święta Wojska Polskiego odbywają się wojskowe defilady. Wieczór to tradycyjnie pora koncertów (w tym szantowych).



FESTIWAL ULICZNYCH REAKCJI ARTYSTYCZNYCH – MISTRAL FESTIWAL

Przełom lipca i sierpnia stoi w Ustce pod znakiem plenerowych przedstawień ulicznych. Miasto zamienia się w wielką scenę, na której odbywają się spektakle teatralne pod gołym niebem oraz liczne pokazy towarzyszące. W imprezie biorą udział artyści z całego kraju. Można zobaczyć przedstawienia komediowe, cyrkowe, iluzjonistyczne, różnorodne pokazy tańca, a także występy dla dzieci (m.in. czytanie bajek przez aktorów). Przygotowywane są także specjalne stacje kuglarskie, przy których można spróbować swoich sił w żonglowaniu albo jeźdźeniu na monocyklu. Na deser, po zmroku, goście podziwiają fire-show.



FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ



Miłośnicy rozrywki kulturalnej z wyższej półki powinni zawitać do Ustki w sezonie letnim (lipiec i sierpień), kiedy organizowany jest Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Impreza ma charakter ogólnopolski – widzowie mogą okłaskiwać artystów z całego kraju. Koncerty odbywają się wieczorami, a ich sceną jest neogotycki kościół Najświętszego Zbawiciela (ul. Kościelna 4), wyposażony w bezcenne, XIX-wieczne organy z warsztatu Völknera z Duninowa. Prócz ich brzmienia można także wysłuchać popisów wokalnych, a także gry na takich instrumentach jak flet, skrzypce, czy bazuna koncertowa.



USTKA CHARLOTTA SAILING DAYS

Sierpień to w Ustce czas żeglarzy. Na początku miesiąca odbywają się Ustka Charlotta Sailing Days – impreza o randze mistrzostw Polski w klasie katamaranów Hobie Cat oraz jachtów jednokadłubowych klasy 505 i Latający Holender. Rywalizacja odbywa się na pełnym morzu, toteż załogi startujących jednostek muszą liczyć się z trudnymi warunkami na trasie. Podczas pierwszej edycji regat prędkość wiatru dochodziła do 15 węzłów, a fale – do metra wysokości. Nie odstraszyło to jednak uczestników, którzy pojawili się na starcie w imponującej liczbie stu osób (na pięćdziesięciu jachtach).



NIE TYLKO LATEM

Imprezy cykliczne odbywają się w Ustce również poza sezonem. Grudzień to czas przygotowań przedświątecznych. Na jarmarku bożonarodzeniowym, odbywającym się na początku miesiąca, można zaopatrzyć się w rozmaite wyroby lokalnych rzemieślników, a także w artykuły spożywcze, jak domowe nalewki, miody i inne produkty. Stragany tradycyjnie rozstawiane są na Placu Dąbrowskiego lub na ul. Marynarki Polskiej. W tym samym czasie odbywają się Usteckie Mikołajki, z takimi atrakcjami jak koncert kolęd, zabawy dla dzieci oraz oczywiście wizyta samego Świętego Mikołaja.

Ustka bawi się także w Sylwestra. Impreza pod gołym niebem zaczyna się po 22.00 na Promenadzie. Prócz klasycznej zabawy sylwestrowej przy muzyce zapraszamy też na konkursy z nagrodami. Tuż po północy zaczyna się pokaz sztucznych ogni.

Innego typu zimowym wydarzeniem jest Złot Morsów, odbywający się w lutym. Impreza zaczyna się w Ustce Zachodniej (okolice Bunkrów Blüchera), skąd morsy przechodzą po kładce, a następnie uczestniczą w paradzie z orkiestrą dętą. Potem odbywa się wspólna kąpiel na plaży wschodniej, po której następuje biesiada przy muzyce.



*Zostań
mistrzem
wypoczynku!*

ODWIEDŹ NAS NA VISIT.USTKA.PL



VISIT.USTKA.PL

